

Za mordy policji winni są strajkujący górnicy!

1 września 2012

Przed dwoma tygodniami ponad 40 osób zginęło, a blisko 80 zostało rannych w wyniku otwarcia ognia przez policję do protestujących górników kopalni Lonmin, żądających podwyżek płac.

Wyzyskujący robotników właściciele, strzelający do tłumu policjanci i decydenci wydający rozkazy trafiają za to za kraty? Nic bardziej mylnego. RPA chroni klasę w niej uprzywilejowaną, o czym w tym przykrym momencie, każdy niedowiarek może na własne oczy się przekonać.

Ci z górników, którym udało się przeżyć masakrę zostali aresztowani, wytoczono im proces i wbrew oczywistym faktom oskarża się ich o – uwaga – zabicie swoich strajkujących kompanów...

W poniedziałek w solidarności z zabitymi kolegami prawie cała 28-tysięczna załoga zastrajkowała i nie stawiała się w pracy.

Źródło: [Władza Rad](#)